

# **TENDENCJE DETERMINUJĄCE ROZWÓJ GOSPODARCZY POLSKI W DOBIE KRYZYSU ŚWIATOWEGO**

**HENRYK PAŁASZEWSKI**

WOJSKOWA AKADEMIA TECHNICZNA  
WYDZIAŁ CYBERNETYKI

## **Wstęp**

W systemie gospodarki rynkowej kraje wysokorozwinięte funkcjonują już od ponad dwustu lat. Nie ulega wątpliwości, że system ten dał światu niebywały postęp wiedzy we wszystkich dziedzinach poznania i wielki wzrost bogactwa. W swym rozwoju gospodarka rynkowa przeszła daleko idące przeobrażenia od systemu wolnokonkurencyjnego do systemu globalnego. Cechą charakterystyczną gospodarki rynkowej jest jej cykliczny rozwój. Kryzysy i recesje występujące w cyklu koniunkturalnym pozwalały przywrócić naruszone stany równowagi, a tym samym pozwalały na nowo uruchomić procesy rozwojowe.

Przełomowe znaczenie dla funkcjonowania gospodarki światowej mają kryzysy nie koniunkturalne, lecz systemowe. Takim kryzysem systemowym była Wielka Depresja w latach 30. XX wieku. Obnażyła ona niedociągnięcia mechanizmu rynkowego jako samoczynnego regulatora gospodarki. Oznaczało to jednocześnie początek kryzysu systemowego i konieczność poszukiwania nowych paradygmatów i teorii pozwalających na przełamanie tych negatywnych zjawisk.

W latach 30. XX wieku podstawy nowej teorii mającej na celu pobudzenie aktywności gospodarczej i stabilizowania tempa jej wzrostu stworzył John M. Keynes. W myśl zaleceń wynikających z teorii keynesowskiej, celem polityki ekonomicznej było dążenie do utrzymania wysokiej aktywności gospodarczej oraz wysokiego poziomu zatrudnienia wszystkich czynników wytwórczych. Te przesłanki wyznaczyły cele polityki gospodarczej, której głównym sposobem regulacji procesów gospodarczych jest oddziaływanie przez państwo na rozmiary efektywnego popytu globalnego. Ten kierunek polityki gospodarczej określony został mianem polityki stabilizacyjnej lub interwencjonizmu gospodarczego. Przez stosunkowo długi okres rozwiązania w ramach polityki gospodarczej oparte na koncepcjach teorii keynesowskiej przynosiły oczekiwane rezultaty. Rozwój gospodarczy to jednak proces przechodzenia od jednego stanu równowagi do drugiego. W tym procesie zmieniają się warunki gospodarowania. Nowe uwarunkowania wymagają nowych metod i sposobów regulowania procesów gospodarowania.

## 1. Uwarunkowania rozwoju współczesnej gospodarki światowej

Współczesną gospodarkę światową można określić mianem gospodarki globalnej. Globalizacja, biorąc pod uwagę aspekty ekonomiczne, to usuwanie barier zewnętrznych dla swobodnego przepływu towarów, usług i kapitału. Należy mieć na uwadze fakt, iż globalizacja oznacza nie tylko zmiany w charakterze gospodarczym, a również są to przeobrażenia o charakterze politycznym, społecznym, kulturowym, naukowym i prawnym<sup>1</sup>.

Jest to więc zjawisko wieloaspektowe, które charakteryzuje się następującymi cechami:

- „gwałtowne kurczenie się świata, świat staje się «globalną wioską»,
- gwałtowny wzrost przepływów zagranicznych inwestycji bezpośrednich,
- zdominowanie gospodarki globalnej przez korporacje transnarodowe,
- większe rozproszenie geograficzne poszczególnych etapów w procesie wytwarzania,
- brak geograficznej ciągłości łańcucha wartości dodanej w skali globalnej”<sup>2</sup>.

Druga połowa XX wieku to lata rewolucji naukowo-technicznej, telekomunikacyjnej i informatycznej, które przyczyniły się do radykalnych zmian w warunkach życia społeczno-gospodarczego. W procesie tworzenia nowej gospodarki, w której ma miejsce oddziaływanie wiedzy w życiu społeczno-gospodarczym, występują silne więzy z procesami globalizacji. W przeszłości tendencjom integrowania się rynków i potencjałów produkcyjnych przeszkadzały nie tylko sprzeczne interesy państw narodowych, ale także wysokie koszty zdobywania informacji i pokonywania odległości. Obecnie rozwój nowych technologii, zwłaszcza informatycznych, nie tylko prowadzi do przyspieszenia obiegu informacji, ale także obniża koszty ich pozyskiwania i zacieśniania przestrzeni w procesach gospodarowania.

Nowa gospodarka i związane z nią gałęzie wysokiej techniki mogą powstawać i rozwijać się egzogenicznie jako integracja techniki, gospodarki i społeczeństwa<sup>3</sup>. W takiej sytuacji sektory tworzące nową gospodarkę mogą nie tylko rozwijać się dynamicznie, ale również silnie oddziaływać na całą gospodarkę. Muszą tu być jednak spełnione określone warunki, a przede wszystkim odpowiednia infrastruktura gospodarcza, odpowiednio przygotowane i wykształcone zasoby ludzkie, a także polityka gospodarcza umożliwiająca inkubację.

Procesy wzrostu i rozwoju gospodarczego ze swej natury prowadzą do łamania stanu równowagi, ale jednocześnie uruchamiają siły prowadzące system do osią-

<sup>1</sup> Zob.: R. Orłowska, K. Żołądkiewicz (red. nauk.), *Globalizacja i regionalizacja w gospodarce światowej*, PWE, Warszawa 2012; G. W. Kołodko (red. nauk.), *Globalizacja, kryzys i co dalej*, Poltext, Warszawa 2010; W. Szymański, *Czy globalizacja musi być irracjonalna?*, Wyd. SGH, Warszawa 2007.

<sup>2</sup> R. Orłowska, K. Żołądkiewicz (red. nauk.), *Globalizacja i regionalizacja...*, op. cit., s. 25.

<sup>3</sup> *Korea and Knowledge Economy. Making the Transformation*, OECD and World Bank Institute, Paris 2011, s. 59.

gania nowego poziomu równowagi<sup>4</sup>. We współczesnej dobie charakteryzującej się istotnymi, a niekiedy głębokimi przemianami, stan nierównowagi jest elementem trwałym, a równowagi – przejściowym. W rozważaniach ekonomicznych najczęściej analizę procesów prowadzących do osiągnięcia stanu równowagi ogranicza się do sfery ekonomicznej, a więc do analizy rynkowej, bilansu płatniczego, budżetowej itp. W dalekim tle, w najlepszym przypadku, bo najczęściej są pomijane problemy i zjawiska determinujące równowagę społeczną. Nie ulega wątpliwości, że warunkiem sine qua non osiągnięcia i utrzymania równowagi w życiu społeczno-gospodarczym, a więc systemowej, jest osiągnięcie jednoczesne równowagi ekonomicznej i społecznej. Można zgodzić się z tezami Lestera C. Thurowa, że stan naruszonej równowagi jest typowy w okresach przejściowych z jednego systemu społeczno-gospodarczego do drugiego. „W ostatnim okresie naruszonej równowagi, u schyłku feudalizmu, zmiany były potrzebne zarówno w technologii, jak i żeby kapitalizm mógł się wyłonić (...), lecz kapitalizm potrzebował również zmian ideologicznych. W średniowieczu skąpstwo było najgorszym ze wszystkich grzechów i kupiec nie mógł być miły Bogu. Kapitalizm potrzebował świata, w którym skąpstwo było cnotą, a kupiec mógł być najmiłszy Bogu”<sup>5</sup>.

Wykorzystując w praktyce gospodarczej zalecenia wynikające z teorii keynesowskich, gospodarki krajów wysokorozwiniętych osiągały zadowalające rezultaty. Procesy wzrostu gospodarczego przebiegały w miarę stabilnie. W latach 70. XX wieku jednak w gospodarce światowej zaczęły się przejawiać niekorzystne tendencje i zjawiska, do których przede wszystkim zaliczyć należy:

- 1) długotrwałe zwolnienie tempa wzrostu gospodarczego,
- 2) równoczesny wzrost stopy inflacji i bezrobocia (stagflacja),
- 3) wzrost deficytów budżetowych i rosnące obciążenia podatkowe,
- 4) pogłębienie się dysproporcji w poziomie rozwoju gospodarczego poszczególnych regionów,
- 5) w krajach, które rozpoczęły proces intensywnej modernizacji, dawał się odczuć brak kapitału oraz rosnące ich zadłużenie zagraniczne.

Procesy te podważyły zaufanie do keynesowskich zasad polityki ekonomicznej, które okazały się niezdolne do przewyciężenia tych zjawisk. W tych warunkach naturalną kolejną rzeczą było poszukiwanie sposobów rozwiązywania problemów gospodarczych w koncepcjach neoliberalnych.

Teorie neoliberalne bezpośrednio nawiązują do założeń klasycznej ekonomii i tradycyjnego liberalizmu gospodarczego. Głównym kanonem tej koncepcji jest teza, że swobodnie funkcjonujący mechanizm rynkowy lepiej służy rozwojowi gospodarczemu niż różne formy interwencjonizmu państwowego. Nie oznacza to, że teorie neoliberalne odrzucają całkowicie ingerencję państwa w życie gospodarcze.

<sup>4</sup> Zob.: E. Mączyńska, *Ekonomia w warunkach nietrwałości*, [w:] *Polska Myśl Strategiczna. Na spotkanie z enigmą XXI wieku*, „Biuletyn PTE”, nr 2 (52)/2011.

<sup>5</sup> L.C. Thurow, *Przyszłość kapitalizmu. Jak dzisiejsze siły ekonomiczne kształtują świat*, Wyd. Dolnośląskie, Wrocław 1999, s. 20-22.

W założeniach polityki gospodarczej opartej na założeniach koncepcji neoliberalnych uznaje się, że dla dobra gospodarki rynkowej powinny być stosowane pewne formy państwowej regulacji, a przede wszystkim regulacje prawne dotyczące własności, umów, ugrupowań, a także instytucje prawne i ekonomiczne określające zasady działalności gospodarczej niezależnych podmiotów.

W latach 80. ubiegłego wieku przodującą teorią neoliberalnej polityki gospodarczej był monetaryzm i ekonomia podaży. Podstawową tezę monetarystycznej koncepcji było twierdzenie o stabilnym, w długim okresie, charakterze rozwoju gospodarki rynkowej. W doktrynie keynesowskiej dominowało przekonanie, że ekspansywna polityka pieniężna stymuluje wzrost gospodarczy i ogranicza bezrobocie. Monetarysty odrzucili tę tezę, twierdząc, iż o wzroście gospodarczym w długim horyzoncie czasowym decydują takie czynniki sfery realnej, jak: akumulacja kapitału, zasoby pracy, postęp techniczny. W myśl tego twierdzenia podstawowym zadaniem polityki pieniężnej w długim okresie winno być zapewnienie stabilizacji gospodarki<sup>6</sup>. Dla jej osiągnięcia niezbędne stają się takie działania, jak redukcja wydatków państwowych, zmniejszenie deficytu i zrównoważenie budżetu, wzrost oszczędności, prowadzący do wzrostu inwestycji produkcji. Podstawowym determinantem tak prowadzonej polityki gospodarczej jest ograniczanie inflacji. Nasilanie się procesów inflacyjnych może prowadzić do obniżenia poziomu aktywności gospodarczej, recesji i wzrostu bezrobocia. W myśl tej koncepcji pobudzanie wzrostu gospodarczego i ograniczenie bezrobocia są celami pochodnymi, które można zrealizować dzięki skutecznemu ograniczaniu inflacji. Przy tych założeniach, stabilne warunki wzrostu gospodarczego może zapewnić odpowiednia polityka pieniężna. Winna być ona oparta na dostosowaniu podaży pieniądza do zmian realnych w rozmiarach produktu krajowego brutto. Zwolennicy monetarystycznej koncepcji wykorzystania w polityce gospodarczej uniwersalnej zasady kształtowania podaży pieniądza. Wzrost podaży pieniądza w skali roku winien wynosić 3-4%. W normalnych warunkach funkcjonowania gospodarki taki wzrost podaży pieniądza jest zbliżony do przyrostów rocznych zdolności produkcyjnych oraz realnych rozmiarów produktu krajowego brutto<sup>7</sup>.

Podstawowe tezy ekonomii podaży zbliżone są do koncepcji monetarystycznych. Przedstawiciele ekonomii podaży, podobnie jak monetarysty, utrzymanie niskiego poziomu inflacji uważają za główny warunek stabilizacji wzrostu gospodarczego<sup>8</sup>. W myśl koncepcji zawartych w ekonomii podaży warunkiem pobudzania aktywności gospodarczej i hamowania wzrostu cen jest redukcja podatków oraz kontrola podaży pieniądza. Natomiast deficyt budżetu wywołany obniżeniem podatków musi pociągnąć za sobą redukcję wydatków państwowych.

<sup>6</sup> E. Drabowski, *Wpływ pieniądza na gospodarkę w teoriach keynesizmu i monetaryzmu*, PWN, Warszawa 1987, s. 93-173.

<sup>7</sup> Szerzej: A. Kaźmierczak, *Polityka pieniężna banku centralnego a model IS-LM*, „Zeszyty Naukowe SGH”, Zeszyt nr 6/1997.

<sup>8</sup> L. Filipowicz, *Amerykańska ekonomia podaży*, PAN, Warszawa 1992.

Współczesne odmiany neoliberalnej polityki gospodarczej powstały jako reakcja na malejącą skuteczność regulacji procesów gospodarczych za pomocą metod keynesowskich. W ostatnich latach w polityce krajów wysokorozwiniętych dominowały koncepcje neoliberalne. Międzynarodowy Fundusz Walutowy i Bank Światowy w swych zaleceniach odnośnie do polityki gospodarczej korzystał z koncepcji neoliberalnych. W efekcie tych zaleceń ukształtowała się polityka gospodarcza w większości krajów rozwiniętych i rozwijających się, charakteryzująca się następującymi cechami:

- 1) deregulacja, rozumiana jako ograniczenie regulacji procesów gospodarczych przez państwo,
- 2) głównym regulatorem procesów gospodarczych winien być mechanizm rynkowy,
- 3) liberalizacja wymiany z zagranicą i swoboda przepływu kapitału,
- 4) obniżenie obciążeń podatkowych, które winny być podstawowym warunkiem rozwoju rodzimej przedsiębiorczości a zarazem zachętą do napływu kapitałów zagranicznych,
- 5) ograniczenie deficytu budżetowego i utrzymanie stabilnego kursu walutowego.

W praktyce gospodarczej różnych krajów efekty neoliberalnej polityki gospodarczej były bardzo zróżnicowane, najczęściej niekorzystne. Perturbacje rozwojowe nie ominęły również krajów wysokorozwiniętych, takich jak: USA, Japonia, Niemcy czy Francja. Kraje te traktowane są jako liderzy światowej gospodarki, posiadający nowoczesne struktury gospodarcze, w pełni ukształtowane i sprawnie działające mechanizmy rynkowe, wysoce konkurencyjną pozycję na krajowych i zagranicznych rynkach<sup>9</sup>.

W syntetyczny sposób ocenia efektywność polityki neoliberalnej J. Żyżyński, pisząc: „Zmiany strukturalne, jakie wynikały z neoliberalizmu, miały z jednej strony zasadniczy, z drugiej trwały charakter, a w konsekwencji doprowadziły do ukształtowania w gospodarce struktur i związków silnie zależnych od neoliberalnych instytucji, które trudno będzie przełamać, gdyż z każdą strukturą zawsze wiąże się złożony układ interesów”<sup>10</sup>.

Trzeba przyznać, że ideologia neoliberalna miała pewne pozytywy, przede wszystkim podkreślając znaczenie przedsiębiorczości i ducha tradycyjnego kapitalizmu. Ale jednocześnie jej wyznawcy popełniali zasadnicze błędy. Podstawowym błędem było absolutyzowanie lokalnie słusznych zasad i postulatów, przez co doszło do zaprzeczenia własnym pryncypiom. Na przykład, w imię wolności gospodarowania dopuszczono do takiej ekspansji korporacji, która dała im pozycję monopoli lub karteli, niszcząc zdrowe tradycyjne struktury złożone z wielu konkurujących podmiotów<sup>11</sup>.

<sup>9</sup> R. Piasecki, *Ewolucja ekonomii rozwoju a globalizacja*, „*Ekonomista*”, nr 2/2003, s. 228.

<sup>10</sup> J. Żyżyński, *Neoliberalizm – ślepa uliczka globalizacji*, [w:] G.W. Kołodko (red. nauk.), *Globalizacja, kryzys i co dalej*, Poltext, Warszawa 2010, s. 35-36.

<sup>11</sup> Szerzej: W.M. Orłowski, *Świat do przeróbki. Spekulanci, bankruci, giganci i ich rywale*, Agora, Warszawa 2011, s. 60-67.

## 2. Tendencje rozwojowe w gospodarce światowej po kryzysie

Kryzys w gospodarce światowej w latach 2008-2010 nie może być zaliczony do typowego kryzysu koniunkturalnego, mimo że po dwóch latach jego trwania w gospodarce wystąpiły symptomy ożywienia. Kryzys koniunkturalny charakteryzuje się tym, iż w czasie jego trwania przywracany jest stan równowagi w gospodarce. Obecnie stan równowagi nie został jednak przywrócony. Co więcej, nie zostało w pełni odbudowane zaufanie do funkcjonowania mechanizmów funkcjonowania gospodarki i wiara w długofalowy jej rozwój. W tym miejscu zasadne jest pytanie o źródła powstania napięć w gospodarce światowej; inaczej mówiąc – przyczyny ostatniego kryzysu. Odpowiadając na to pytanie, wymienić należy co najmniej cztery ich grupy.

Do pierwszej z nich zaliczyć należy zmianę układu sił gospodarczych na świecie. Zmianie tej w naturalny sposób towarzyszy stan nierównowagi. W krótkim okresie Chiny i Indie potroiły udział w globalnym PKB. Dodatkowo Chiny i Japonia charakteryzują się wysokimi oszczędnościami. To pozwoliło im osiągnąć ogromne nadwyżki kapitału. Ten kapitał był potrzebny Stanom Zjednoczonym do podtrzymania wysokiego poziomu życia.

Przesłanki obecnego kryzysu narastały wraz z gwałtownym rozwojem rynków finansowych. Rozwój tych rynków okazał się drugim kluczowym zjawiskiem<sup>12</sup>. Należy zauważyć, że tuż przed wybuchem kryzysu łączna wartość kwot, na które opiewały dostępne na rynku aktywa finansowe stanowiła trzynastokrotność światowego PKB. W ten sposób rynek finansowy stał się gigantyczną nadmuchaną przez spekulacje bańką.

Trzecim istotnym zjawiskiem była wiara instytucji finansowych w to, że dzięki instrumentom pochodnym można w ogóle wyeliminować ryzyko związane z udzielaniem kredytów. Takie przekonanie było i jest irracjonalne.

Działania gospodarcze obarczone są błędami popełnianymi przez ludzi. W czasie poprzedzającym kryzys większość inwestorów ogarnęła fala irracjonalnego optymizmu. Oceny szans rozwoju rynku były nadmiernie optymistyczne. Dodatkowym błędem był brak odpowiednich regulacji ostrożnościowych na rynku instrumentów pochodnych.

Koniunktura gospodarcza na świecie kształtuje się pod wpływem sytuacji ekonomicznej w głównych centrach gospodarczych – USA, Unii Europejskiej i krajach Dalekiego Wschodu: Japonii, Chinach i Indiach. Ostatni kryzys gospodarczy rozpoczęło pęknięcie bańki spekulacyjnej na rynku nieruchomości w Stanach Zjednoczonych. Okres wysokiej koniunktury w USA zakończył się w 2007 roku. Stopa wzrostu PKB w tym roku obniżyła się do 2,0%, a w kolejnych osiągała odpowiednio poziom: 1,1% w 2008, 2,6% w 2009, 2,9% w 2010 i 2,9% w 2011 roku<sup>13</sup>. W obliczu narastających objawów kryzysu zarówno administracja rządowa, jak

<sup>12</sup> P.H. Dembinski, *Finanse po zawale. Od euforii gospodarczej do gospodarczego ładu*, Studio Emka, Warszawa 2011.

<sup>13</sup> *Koniunktura gospodarcza świata i Polski w latach 2009-2012*, Instytut Badań Rynku, Konsumpcji i Koniunktur, Warszawa 2011, s. 67.

i Zarząd Rezerwy Federalnej wykazały się dużą determinacją w interwencyjnych działaniach. Przebiegały one dwutorowo, a mianowicie poprzez doraźne kilkusetmiliardowe wsparcie finansowe mające zwiększyć płynność systemu bankowego oraz pośrednie polegające na rozluźnieniu polityki fiskalnej i monetarnej. W pierwszym kwartale 2009 roku poprawę nastrojów zarówno konsumentów, jak i inwestorów spowodowały decyzje Zarządu Rezerwy Federalnej dotyczące pozostawienia na minimalnym poziomie stóp procentowych oraz dopłaty w wysokości 750 mld dolarów do operacji wykupu od banków papierów zabezpieczonych<sup>14</sup>.

Działania te przyniosły pozytywne rezultaty, jednak chyba tylko w ograniczonym zakresie. Ożywienie inwestycji i produkcji przyczyniło się do wzrostu PKB. Nie wszystkie problemy występujące w gospodarce amerykańskiej zostały rozwiązane. W niewielkim tylko stopniu obniżyła się stopa bezrobocia z 9,6% w 2010 do 7,8 w 2012 roku. Nadal na wysokim poziomie pozostaje deficyt budżetowy 7,5% PKB w 2012 roku oraz utrzymuje się praktycznie na niezmiennym poziomie ujemne saldo na rachunku obrotów bieżących. Można powiedzieć, iż tendencje recesyjne zostały wyhamowane, nie zostały do końca przełamane negatywne tendencje w gospodarce.

Wielu obserwatorów życia społeczno-gospodarczego przypuszcza, że można nawet oczekiwać drugiej fali kryzysu. W tej kwestii dużo racji ma Ken Schodland, który stwierdza: „U podstaw kryzysu leżały złe i nieściągalne długi, a my ratujemy i próbujemy pokonać kryzys poprzez zwiększanie tych złych długów. To zupełnie tak samo, jakby komuś bardzo otyłemu, choremu na serce powiedzieć, że najlepszym lekarstwem dla niego jest obfita porcja bardzo tłustego jedzenia”<sup>15</sup>.

Unia Europejska pod względem formalnoprawnym jest już jednolitym obszarem gospodarczym. Jednak jej członków można podzielić na dwie grupy: kraje strefy euro i pozostałe kraje nienależące do tej strefy. W porównaniu do USA, kryzys do strefy euro dotarł z pewnym opóźnieniem. Nie oznacza to jednak, że był on mniej dotkliwy. Mówią o tym dobitnie podstawowe wskaźniki makroekonomiczne (tabela 1).

Kryzys sfery realnej gospodarki strefy euro zaczął narastać w II kwartale 2008 roku. W tym roku stopa wzrostu PKB obniżyła się do poziomu 0,8%, by w roku następnym spaść do wielkości -4,1%. Głównym czynnikiem determinującym załamanie gospodarcze było zmniejszenie się popytu zarówno wewnętrznego, jak i zagranicznego. Konsumpcja z dochodów osobistych w 2008 roku obniżyła się o 0,5%, by w roku następnym spaść o kolejne 1,1%. W procesach inwestycyjnych załamanie było jeszcze większe. Nakłady inwestycyjne zmniejszały się przez trzy lata (2008 – 7%, 2009 – 11,4%, 2010 – 0,8%). Przełamanie tej negatywnej tendencji nastąpiło dopiero w 2011 roku, kiedy to nakłady inwestycyjne wzrosły o 2,2%. Negatywne tendencje nie ominęły również eksportu. Eksport zmniejszył się przez dwa lata, odpowiednio o 1,3% w 2008 r. i 13,1% w 2009 r. Niepokojącym zjawiskiem w strefie euro jest nie tylko wzrost stopy bezrobocia, ale utrzymanie jej wysokiego poziomu około 10%.

<sup>14</sup> Ibidem, s. 67.

<sup>15</sup> K. Schoolland, *Za kryzys odpowiada rząd*, „Nowe Życie Gospodarcze”, nr 8/2009, s. 13.

Tabela 1. Obszar euro – podstawowe wskaźniki makroekonomiczne

Wyszczególnienie	2008	2009	2010	2011	2012
Produkt krajowy brutto	0,8	-4,1	1,8	1,6	1,8
Konsumpcja z dochodów osobistych	0,5	-1,1	0,8	0,8	1,2
Konsumpcja zbiorowa	2,0	2,5	0,7	0,1	0,2
Nakłady brutto na środki trwałe	-7	-11,4	-0,8	2,2	3,5
Eksport towarów i usług	-1,3	-13,1	11,2	6,9	6,2
Import towarów i usług	-11,5	-11,9	9,3	5,4	5,9
Ceny konsumpcyjne	3,3	0,3	1,6	2,6	1,8
Stopa bezrobocia	7,5	9,6	10,1	10,0	9,7
Saldo obrotów bieżących (% BKP)	-0,1	-0,6	-0,4	-0,2	-0,1
Saldo sektora publicznego (% PKB)	-1,7	-6,2	-6,0	-4,3	-3,5

Źródło: *Koniunktura gospodarcza świata i Polski w latach 2009-2012*, Instytut Badań Rynku, Konsumpcji i Koniunktur, Warszawa 2012, s. 77

W walce z kryzysem kraje strefy euro uruchomiły pakiety ratunkowe mające na celu wspieranie procesów rozwojowych. Podjęte działania pozwoliły uniknąć załamania się systemu gospodarczego. Niemniej jednak sytuacja w strefie euro jest bardzo niestabilna.

Największy niepokój krajów należących do obszaru euro budzi tendencja do narastania deficytów budżetowych. W tym obszarze dramatyczna sytuacja jest w Grecji, bardzo poważna w Portugalii, Hiszpanii, a także we Włoszech. Pojawiły się nawet opinie, że Grecja winna wystąpić ze strefy euro. Taka decyzja oznaczać by mogła rozpad tej strefy.

Niebezpieczeństwo związane z tym scenariuszem zostało zażegnane. Nie tylko Grecja, ale również Portugalia, Hiszpania i Włochy opracowały i wdrażają programy oszczędnościowe, a w zamian za to otrzymały znaczące wsparcie z Europejskiego Banku Centralnego. Nie oznacza to jednak rozwiązania problemów związanych z deficytem budżetowym. Oszczędności w wydatkach budżetowych pociągają za sobą wzrost bezrobocia oraz zmniejszenie popytu globalnego. Te zjawiska pociągają za sobą z jednej strony osłabienie dynamiki rozwoju gospodarczego, zaś z drugiej narastanie fali niepokojów społecznych. Proces uzdrawiania finansów publicznych w krajach, w których dług publiczny przekroczył barierę 100% PKB, prawdopodobnie będzie długotrwały, a dla społeczeństw dość uciążliwy.

### 3. Gospodarka polska w dobie kryzysu globalnego

Tempo wzrostu gospodarczego determinuje wiele czynników, zarówno o charakterze wewnętrznym, jak i zewnętrznym. Do pierwszej grupy zaliczyć należy przede wszystkim zasoby ziemi i bogactwa naturalne, zasoby kapitału oraz wielkość i jakość kapitału ludzkiego. Polska należy do grupy krajów, które

posiadają znaczną ilość zasobów naturalnych. Nie zawsze były one jednak efektywnie wykorzystane. Czynnikiem stymulującym procesy rozwojowe są nakłady inwestycyjne. Wewnętrzne źródła finansowania inwestycji były i są w dalszym ciągu niewystarczające (zbyt niski poziom oszczędności wewnętrznych). W tych warunkach przyjęcie w polityce gospodarczej założenia, że bezpośrednie inwestycje zagraniczne są istotnym czynnikiem stymulującym procesy rozwojowe, wydaje się słuszne. Pod względem ilości i jakości zasobów kapitału ludzkiego Polska jest dobrze wyposażona. Pracownicy, a szczególnie młodzi ludzie, podnoszą swoje kwalifikacje, zdobywając kolejne dyplomy na wyższych uczelniach. Młodzi i wykształceni charakteryzują się aktywnością i przedsiębiorczością.

Gospodarka polska stając się częścią integrującej się gospodarki europejskiej, wzbogaciła się o nowe czynniki rozwojowe. Nieograniczony dostęp do rynku unijnego stwarza szanse dla rozwoju polskich przedsiębiorstw, ale nie tylko. Dobrze wykorzystane zostały bowiem środki unijne, które są ważnym czynnikiem stymulującym procesy rozwojowe.

W procesach rozwojowych gospodarki napotykają różnorakie bariery, które wpływają na osłabienie tych procesów. Do barier rozwojowych w przypadku naszej gospodarki zaliczyć należy przede wszystkim:

- a) niekorzystną strukturę PKB (znaczący udział rolnictwa i przemysłu oraz wysoka energochłonność i materiałochłonność jednostki PKB),
- b) spadek potencjału naukowo-badawczego w dziale nauka i technika oraz niski poziom innowacyjności gospodarki,
- c) mało efektywne rolnictwo (bowiem tylko ok. 10% gospodarstw jest w stanie sfinansować rozwój z własnych środków),
- d) niedostateczny stan infrastruktury, a przede wszystkim małą ilość autostrad, tras szybkiego ruchu oraz słabą przepustowość sieci kolejowej,
- e) wysoki stopień rozwarstwienia społeczeństwa (około 7 mln ludzi żyje na granicy ubóstwa),
- f) zróżnicowany poziom rozwoju i warunków życia ludności w poszczególnych regionach kraju.

W gospodarce światowej ostatnie lata są bardzo trudne. Kryzys sektora finansowego odcisnął swoje piętno na sferze realnej gospodarki. Tempo wzrostu PKB gospodarek państw rozwiniętych zmniejszyło się o 3%. Następne lata dla gospodarek tych krajów okazały się bardziej korzystne. Tendencje kryzysowe zostały przełamane. PKB zaczął rosnąć, chociaż tempo tego wzrostu w porównaniu do lat przed kryzysem jest znacznie mniejsze (około 2%). Na tle krajów wysokorozwiniętych tendencje rozwojowe gospodarki polskiej w dobie globalnego kryzysu kształtowały się korzystnie. W przeciwieństwie do innych krajów wysokorozwiniętych, gdzie w latach kryzysu wystąpiły bezwzględne spadki PKB, w Polsce mieliśmy do czynienia ze spowolnieniem procesów wzrostu gospodarczego.

Dane statystyczne zawarte w tabeli 2 pokazują proces spowolnienia wzrostu gospodarczego i tempo tego spowolnienia.

Tabela 2. Podstawowe wskaźniki makroekonomiczne w gospodarce polskiej w latach 2007-2012 (dla roku 2011 i 2112 – prognoza)

Wyszczególnienie	2007	2008	2009	2010	2011	2012
Produkt narodowy brutto	6,7	4,8	1,6	3,8	4,1	4,8
Konsumpcja prywatna	5,0	5,4	2,1	3,2	3,3	4,0
Konsumpcja publiczna	3,7	0,0	2,0	4,0	2,8	2,0
Nakłady brutto na środki trwałe	17,6	7,9	-1,1	-1,2	6,8	8,11
Eksport towarów i usług	9,1	5,8	-6,8	10,1	10,6	11,8
Import towarów i usług	13,6	6,2	-12,4	11,5	12,5	13,7
Ceny konsumpcyjne	2,5	4,2	3,5	2,6	4,8	2,9
Stopa oszczędzania w % PKB gospodarstw domowych	11,2	9,5	6,3	5,8	4,9	4,3
Stopa bezrobocia	11,2	9,5	12,1	12,3	11,3	12,6
Saldo obrotów bieżących (% PKB)	-2,8	-3,5	-2,1	-3,3	-4,0	-4,2
Saldo finansów publicznych (% PKB)	1,7	-2,5	-7,2	-7,4	-5,8	-3,9

Źródło: *Koniunktura gospodarcza świata i Polski w latach 2007-2010*, IBRKK, Warszawa 2009, s. 112; *Koniunktura gospodarcza świata i Polski w latach 2009-2012*, IBRKK, Warszawa 2011, s. 133

Stopa wzrostu PKB z poziomu 6,7% w 2007 obniżyła się do poziomu najniższego 1,6% w 2009 i w następnych latach zaczęła rosnąć. W tych warunkach można postawić pytanie, jakie czynniki zadecydowały o tym, że w Polsce została utrzymana dodatnia stopa wzrostu PKB. Może utrzymanie dodatniej stopy wzrostu to rezultat skutecznej polityki makroekonomicznej. Być może wpłynęły na to czynniki niezależne od instytucji odpowiedzialnych za tę politykę. Na tempo wzrostu gospodarczego mają wpływ zmiany składników popytu globalnego, a więc zmiany konsumpcji, inwestycji i wydatków państwa na zakup dóbr i usług oraz eksportu.

W analizowanym okresie dynamika konsumpcji prywatnej była w odróżnieniu od większości krajów wysokorozwiniętych dodatnia. Stopa wzrostu konsumpcji prywatnej wynosiła odpowiednio: 5,4% w 2008, 2,1% w 2009, 3,2% w 2010, 3,3% w 2011 i 4,0% w 2012 roku. Działania, które umożliwiły utrzymanie dodatniego tempa wzrostu konsumpcji prywatnej podjęte były w naszym kraju jeszcze przed rozpoczęciem kryzysu. Zaliczyć do nich należy:

- a) obniżenie składki rentowej, szczególnie w tej części, w której opłacane jest przez zatrudnionych,
- b) zlikwidowanie trzeciej, najwyższej stawki podatku dochodowego od osób fizycznych,
- c) relatywnie dobrą sytuację finansową gospodarstw domowych.

W latach kryzysu popyt inwestycyjny w polskiej gospodarce spadał w mniejszym stopniu niż w innych krajach. Wprawdzie stopa wzrostu nakładów inwestycyjnych w 2009 i w 2010 obniżyła się odpowiednio o -1,1% i -1,2%, ale w pozostałych latach dynamika wzrostu nakładów inwestycyjnych była dodatnia. Spadek nakładów

inwestycyjnych w 2010 roku wynikał w dużej mierze z niekorzystnych warunków atmosferycznych, jakie wystąpiły w tym okresie. Głównym czynnikiem determinującym dynamikę nakładów inwestycyjnych była odporność sektora przedsiębiorstw na zjawiska kryzysowe. „Wyniki finansowe – pisze Jan Czekaj – sektora w latach 2007-2009 należały do rekordowych w całym okresie transformacji. W roku 2007 wynik finansowy brutto sektora przedsiębiorstw wyniósł 105,8 mld zł. W roku 2008 obserwujemy wyraźny spadek do 80 mld zł, co jednak wynikało nie tyle z osłabienia koniunktury gospodarczej kraju, ile ze strat poniesionych przez przedsiębiorstwa na operacjach opcjami walutowymi”<sup>16</sup>.

Dość istotne znaczenie dla podtrzymywania dynamiki nakładów inwestycyjnych miały inwestycje infrastrukturalne związane z organizacją EURO 2012. Oceniając efekty dla gospodarki wynikające z organizacji EURO, autorzy raportu na ten temat piszą: „Efekty bezpośrednie i pośrednie przyczyniają się do wzrostu produkcji, działając poprzez zwiększenie bieżącego popytu (konsumpcyjnego i inwestycyjnego) a w dłuższym okresie również podaży. W krótkim okresie skutkiem wzrostu produkcji jest zwiększenie zatrudnienia i, w konsekwencji również, dochodów. Wzrost dochodów przyczynia się z kolei do dalszego wzrostu popytu konsumpcyjnego”<sup>17</sup>.

Kolejnym czynnikiem stymulującym procesy rozwojowe gospodarki była sytuacja w eksporcie netto, szczególnie w roku 2009, kiedy to eksport zmniejszył się o 6,8%, a import o 12,4%. W dużej mierze do korzystnych relacji pomiędzy eksportem a importem przyczynił się kryzys finansowy z przełomu 2008 i 2009 roku. Panika na światowych rynkach finansowych doprowadziła do deprecjacji polskiego złotego. W lipcu 2008 roku 1 dolar USA wyceniony był na 2,02 zł, zaś w lutym roku następnego na 3,09 zł. W tym samym czasie w stosunku do euro złoty stracił 35%. Oczywiście deprecjacja złotego podrożyła import a jednocześnie wpłynęła na gospodarke zapasami, przyspieszając ich zużycie w bieżącej produkcji.

Można zaryzykować twierdzenie, że z globalnego kryzysu gospodarka polska wyszła obronną ręką. W czasie jego trwania Rada Polityki Pieniężnej podejmowała działania mające na celu zwiększenie płynności sektora bankowego, a także dokonała obniżki stóp procentowych łącznie o 250 punktów bazowych. Te działania niewątpliwie przyczyniły się do utrzymania dodatnich wskaźników makroekonomicznych. Działania, które w tym czasie podjął rząd, przedstawione zostały w dwóch dokumentach. W pierwszym z nich – Planie stabilności i rozwoju (listopad 2008) przedstawione zostały działania nakierowane przede wszystkim na usprawnienie mechanizmów i procedur administracyjnych. Drugi zaś – Pakiet antykryzysowy (sierpień 2009) zawierał propozycje mające na celu ochronę rynku pracy.

<sup>16</sup> J. Czekaj, *Wpływ światowego kryzysu gospodarczego na polską gospodarke*, [w:] G.W. Kołodko (red. nauk.), *Globalizacja, kryzys i co dalej*, Poltext, Warszawa 2010, s. 205.

<sup>17</sup> J. Borowski, J. Boratyński, A. Czerniak, P. Dykas, M. Plich, R. Rapacki, T. Tokarski, *Długookresowy wpływ organizacji EURO 2012 na gospodarke polską*, „*Ekonomista*”, nr 1/2011, s. 493-525.

Dobre wyniki gospodarcze, podejmowane przez rząd działania oszczędnościowe (nowelizacja budżetu na rok 2009 spowodowała zmniejszenie wydatków o 21,1 mld zł) i przyczyniły się do ukształtowania się pozytywnego obrazu Polski w oczach międzynarodowych instytucji finansowych i rynków finansowych.

Na najbliższe lata perspektywy rozwoju gospodarki polskiej oceniane są jednak nie tak optymistycznie. Kręgi rządowe mówią o spowolnieniu wzrostu gospodarczego. Opozycja twierdzi, że jesteśmy w przededniu kryzysu.

Na pewno niepokojącym zjawiskiem jest systematyczny wzrost bezrobocia. Jego wzrost wraz ze zmniejszaniem wydatków na konsumpcję publiczną prowadzi do obniżenia konsumpcji. Trwające perturbacje w strefie euro związane z kryzysem finansów publicznych wpływają na tempo wzrostu gospodarczego negatywnie, co może oznaczać ograniczenie polskiego eksportu. Nie bez znaczenia dla procesów gospodarowania, a szczególnie procesów inwestowania, pozostają oceny sytuacji gospodarczej. Optymistyczne zachęcają do inwestowania, pesymistyczne – zniechęcają. Można zaryzykować twierdzenie, że obecnie przeważają nastroje pesymistyczne, co może prowadzić do ograniczenia nakładów inwestycyjnych. Tendencje prowadzące do ograniczenia popytu globalnego niewątpliwie wpłyną na spowolnienie wzrostu gospodarczego. W obecnych warunkach wielką rolę może odegrać polityka makroekonomiczna. W jej ramach podjęte na czas działania mogą przyczynić się do odwrócenia negatywnych tendencji w gospodarce, zaś ich brak – pogłębić je.

## Podsumowanie

Cykliczny rozwój gospodarki rynkowej jest zjawiskiem normalnym. W czasie trwania recesji zwykle jest przywracana równowaga zachwiana w poprzednich fazach cyklu. Ostatni kryzys gospodarki światowej ukazał słabości mechanizmu rynkowego jako samoczynnego regulatora procesów gospodarczych. Można więc powiedzieć, że ten kryzys jest nie tylko typową fazą cyklu koniunkturalnego, ale raczej początkiem kryzysu systemowego. W tych warunkach dokonywane są oceny dotychczas akceptowanych koncepcji teoretycznych wykorzystywanych w polityce gospodarczej. Poszukuje się również nowych paradygmatów, które skierują politykę gospodarczą na nowe tory.

Podstawowe agregaty makroekonomiczne, a szczególnie tendencje ich zmian, pozwalają nie tylko ocenić głębokość załamania gospodarczego, ale także efektywność przedsięwzięć podejmowanych w ramach polityki gospodarczej mających na celu wyprowadzenie gospodarki na tory zrównoważonego rozwoju.

## DETERMINING THE ECONOMIC DEVELOPMENT TRENDS IN POLAND DURING WORLD CRISIS

**Summary:** Cyclic development of market economy is normal phenomenon. During the recession, usually upset the balance is restored in the previous phases of the cycle. Recent global economic crisis showed the weaknesses of the market mechanism as a self-regulator of economic processes. So we can say that this crisis is not just a typical phase of the business cycle, but rather the beginning

of a systemic crisis. Under these conditions, the assessment shall be carried out so far accepted theoretical concepts used in economic policy. Looking to the new paradigms that will guide economic policy in new directions.

The main macroeconomic aggregates, especially the trend of their changes make it possible not only to assess the depth of the economic downturn, but also the effectiveness of measures taken in the framework of economic policy aimed at the derivation of the economy on track for sustainable development.

**Keywords:** globalisation, economic crisis, global economy, polish economy.

#### LITERATURA

- [1] BOROWSKI J. i inni, *Długookresowy wpływ organizacji EURO 2012 na gospodarkę polską*, „Ekonomista”, nr 4/2011.
- [2] DEMBINSKI P.H., *Finanse po zawale. Od euforii gospodarczej do gospodarczego ładu*, Studio Emka, Warszawa 2011.
- [3] DRABOWSKI E., *Wpływ pieniądza na gospodarkę w teoriach keynesizmu i monetaryzmu*, PWN, Warszawa 1987.
- [4] FILIPOWICZ L., *Amerykańska ekonomia podaży*, PAN, Warszawa 1992.
- [5] KAŹMIERCZAK A., *Polityka pieniężna banku centralnego a model IS-LM*, „Zeszyty Naukowe SGH”, Zeszyt nr 6/1997.
- [6] KOŁODKO G.W. (red. nauk.), *Globalizacja, kryzys i co dalej*, Poltext, Warszawa 2010.
- [7] *Koniunktura gospodarcza świata i Polski w latach 2009-2012*, Instytut Badań Rynku, Konsumpcji i Koniunktur, Warszawa 2011.
- [8] *Korea and Knowledge Economy. Making the Transformation*, OECD and World Bank Institute, Paris 2011.
- [9] MĄCZYŃSKA E., *Ekonomia w warunkach nietrwałości*, [w:] *Polska Myśl Strategiczna. Na spotkanie z enigmą XXI wieku*, „Biuletyn PTE”, nr 2(52)/2011.
- [10] ORŁOWSKA R., ŻOŁĄDKIEWICZ K. (red. nauk.), *Globalizacja i regionalizacja w gospodarce światowej*, PWE, Warszawa 2012.
- [11] ORŁOWSKI W.M., *Świat do przeróbki. Speculanci, bankruci, giganci i ich rywale*, Agora, Warszawa 2011.
- [12] PIASECKI R., *Ewolucja ekonomii rozwoju a globalizacja*, „Ekonomista”, nr 2/2003.
- [13] SCHOOLLAND K., *Za kryzys odpowiada rząd*, „Nowe Życie Gospodarcze”, nr 8/2009.
- [14] SZYMAŃSKI W., *Czy globalizacja musi być irracjonalna?*, Wyd. SGH, Warszawa 2007.
- [15] THUROW L.C., *Przyszłość kapitalizmu. Jak dzisiejsze siły ekonomiczne kształtują świat*, Wyd. Dolnośląskie, Wrocław 1999.